

Kronika Nadbużańska

Demokratyczny tygodnik regionalny

Chełm — Hrubieszów — Włodawa

PRENUMERATA:		Adres Redakcji i Administracji: Chełm, ul. Lubelska 69. Godziny przyjęć Administracji codziennie, oprócz niedziel, od godz. 10 — 12 i 16 — 19. Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki w godz. 16 — 17. Tel. Red. i Adm. № 6.	CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona — 96 zł. Mniejsze sto- sownie do wymiarów. Na pierwszej stronie 33 proc. drożej. Drobne 10 gr za słowo, najmniej jednak 1 zł.
Miesięczna	70 gr.		
Kwartalna	2 zł. —		
Roczna	8 „ —		

Na skutek decyzji moich władz przełożonych zostaje przeniesiony na inne stanowisko — do Hrubieszowa.

Składając całokształt prac redakcyjnych w ręce Komitetu z p. prof. Michałem Kińczykiem, jako redaktorem naczelnym, odchodzę ze spokojem, że społeczna i kulturalna placówka, jaką jest „Kronika Nadbużańska”, ma być i rozwój zapewniony.

Za życzliwość, pomoc i współpracę, z jaką spotykałem się na każdym niemal kroku, składam P.T. czytelnikom, społeczeństwu, władzom państwowym, samorządom i organizacjom społecznym najserdeczniejsze podziękowania.

Również dziękuję za pełną harmoniję i obywatelskiego oddania pracę najbliższym moim redakcyjnym i administracyjnym współpracownikom.

Niemniej serdecznie dziękuję p. red. Czernickiemu za jego pełne życzliwości i obywatelskiego podejścia stanowisko, które zajmował we wszelkich sprawach, jakie wyłaniały się na tle drukowania „Kroniki Nadbużańskiej” w drukarni „Zwierciadło”.

Mirosław Toporowski

Od Redakcji.

Organizator naszego pisma p. prof. Mirosław Toporowski został mianowany dyrektorem Gimnazjum Państwowego w Hrubieszowie. Wobec powierzenia mu tak poważnych obowiązków i wyjazdu z Chełma, p. dyrektor M. Toporowski nie będzie mógł sprawować obowiązków redaktora naczelnego „Kroniki Nadbużańskiej”, którą oddał w imieniu Komitetu Redakcyjnego prowadzić będą p. prof. Michał Kińczyk i p. insp. szk. Antoni Pikulski.

P. dyr. Toporowski nie przerwie ani na chwilę swej pracy w „Kronice Nadbużańskiej”, raczej przeciwnie — obiecuje ściśle współpracować i rozszerzyć ją na dotąd jeszcze nieopanywany przez nią teren Hrubieszowa i powiatu hrubieszowskiego.

Przy okazji nie od rzeczy będzie stwierdzić, że p. dyrektor M. Toporowski dla Chełma jest już stracony, i że wyjazd jego zuboża miasto nasze o jedną nieprzeciętną jednostkę, stwarzając w pracy społecznej poważną lukę. Bowiem p. dyr. M. Toporowski, prócz swej pracy zawodowej, umiał znaleźć bardzo wiele czasu i siły na sprawy społeczne. Szczególnie ucierniał na tem miejscowy Oddział Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa, który za czasów prezesury p. M. Toporowskiego osiągnął nienotowany dotąd w Chełmie rozkwit. Ale należy mieć nadzieję, że rozped, nadany tutejszemu Oddziałowi L.O.P.P. przez p. M. Toporowskiego, pozwoli instytucji tej doczekać chwili pełnego rozwoju.

My na tem miejscu zwrócimy na inny, mniej widoczny i dlatego może niedoceniony odcinek pracy

p. M. Toporowskiego, jako organizatora i redaktora naczelnego „Kroniki Nadbużańskiej”.

Wielu czytelników naszych zapewne nie wie, że praca p. redaktora M. Toporowskiego aż do przedostatniego numeru pisma miała charakter i cel stworzenia z zespołu redakcyjnego pewnego rodzaju zespołu muzycznego, któryby w przyszłości mógł odegrać wielką symfonię słowa polskiego w Chełmie. P. redaktor M. Toporowski, aczkolwiek mógł być zagrać niejedną piękną twórczą fantazję i kompozycję solo, nie robił tego, lecz zbierał ludzi, dostrajając i zgrywając ich przez robienie coraz to nowej próby siły i talentów. Nie też dziwnego, że niektórzy słuchacze — czytelnicy, nie znając zakulisowych spraw tworzenia naszego zespołu, a słysząc tylko strojenie instrumentów lub pojedyncze fragmenty, — niecierpliwili się...

W tej chwili zespół jest już zestrojony i zgrany.

Ale mimo wszystko prosimy czytelników o pobłażanie w razie ewentualnych usterek, a nadewszystko o przychylność i życzliwość, bez których najlepiej odegrany utwór nie przyniesie słuchaczom pełnego zadowolenia.

Równocześnie życzymy z całego serca na tem miejscu Naszemu Koledze redakcyjnemu p. dyr. M. Toporowskiemu, aby na swem odpowiedzialnym stanowisku zawodowym osiągnął jako dyrektor średniej uczelni maksimum powodzenia i zadowolenia, zarówno dla powierzonej Mu młodzieży i dla siebie, jak i dla swej władzy przełożonej, która potrafiła ocenić jego pracę i zdolności.

Z życia samorządowego.

Posiedzenie Rady Powiatowej w Chełmie.

W dniu 24 sierpnia r. b. odbyło się posiedzenie chełmskiej Rady Powiatowej. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10 min. 30 w sali obrad Rady — pod przewodnictwem zast. star. p. J. Adeusza Illukiewicza. Obecni byli wszyscy członkowie z wyjątkiem delegata gminy Rakolupy p. Michała Różnego.

Po złożeniu sprawozdania z wykonania budżetu za rok 1932/33 i odczytaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej wraz z jej wnioskami, odczytany został protokół, sporządzony przez p. Franciszka Grełę, inspektora Związków Powiatowych w Warszawie. Z protokołu, popartego cyframi, wynika, że w roku sprawozdawczym 1932/33 następuje b. duża poprawa stanu finansowego Związku. Reguluje się bowiem w okresie tym ponad 137.000 zł. istniejących z lat ubiegłych zobowiązań, przyczem niemal całkowicie wykupuje się będące w obgu weksle własne (87.998 zł. 99 gr.)

Wszystkie rodzaje zobowiązań z wyjątkiem pożyczek krótkoterminowych poważnie mająją. Wzrost zadłużenia z tytułu pożyczek krótkoterminowych (wszystkie zaciągnięte z Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego) nie jest zjawiskiem groźnym, jeśli uwezględnimy, iż jest to kredyt niskoprocentowy, z możliwością prolongaty a nawet konwersji na pożyczkę długoterminową do lat 30. Rezultaty gospodarki 4 miesięcy roku bieżącego wskazują, iż przewidująca polityka finansowa, zmierzająca do całkowitego zlikwidowania trudności gospodarczych, wynikających z faktu istnienia zobowiązań płatniczych z lat poprzednich, — jest prowadzona nadal. Budżet bieżący realizowany jest w myśl zasady gotówkowego jego wykonania (do dnia 1 sierpnia otrzymano dochodów 123.070 zł. 77 gr.), a wszelkie nadwyżki dochodów obracano na dalszą spłatę zobowiązań (z ogólnej sumy istnie-

jących w dniu 1 kwietnia 1933 r. zobowiązań krótkoterminowych na sumę 284.531 zł. 53 gr. spłacono w ciągu tych czterech miesięcy sumą 40.705 zł. 45 gr.) Nieustępliwe stosowanie tych dwóch generalnych zasad musi dać w rezultacie w gospodarce Związku wyniki dodatnie, tak, jak je otrzymano w roku sprawozdawczym.

W związku z powyższym wywiązała się dyskusja, w której zabierała głos większość członków Rady, w rezultacie czego sprawozdanie na zebraniu zatwierdzono.

Większą uwagę wywołało sprawozdanie insp. szk. p. Antoniego Pikulskiego, który występował w charakterze zastępcy przewodniczącego Komisji Powiatowej Oświaty Pozaszkolnej. W sprawozdaniu tem, treść którego zamieścimy oddzielnie w najbliższym numerze, referent zapoznał zebranych z działalnością Komisji i z jej zamierzeniami na przyszłość.

Rezultat finansowo-cyfrowy Chełmskiego Powiatowego Związku Samorządowego za rok 1932/33 wyraża się następująco:

Dochody:	480.196 zł. 40 gr.
Wydatki:	494.606 zł. 21 gr.
Niedobór:	14.409 zł. 81 gr.

Niedobór wywołany jest tem, że według nowych przepisów przy zamknięciach rachunkowych nie są brane pod uwagę zaległości podatkowe.

Ponadto więcej czasu poświęciła Rada Powiatowa sprawozdaniu z działalności Komunalnej Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowej w Chełmie.

Największe zahamowanie rozwoju K.K.O. pow. chełmsk. nastąpiło w roku sprawozdawczym 1932, o czym świadczą dowodnie obroty, które spadły prawie o 50 proc. w stosunku do roku 1931 i wykazały sumę 26.142.008 zł. 25 gr., gdy w roku 1931 cyfra ta przekraczała sumę 48.000.000 zł. Spadek obrotów nie-

Dr. med. L. FRYDOWA
choroby kobiece i dziecięce
ul. św. Mikołaja, 12
powróciła.

znacznie tylko odbił się na sumie bilansowej, zamykającej się na dzień 31 grudnia 1932 roku cyfrą 1.08 998 zł. 25 gr. czyli o c-a 100.000 zł. mniejszej od poprzedniego okresu sprawozdawczego. Na zmniejszenie się obrotów wpłynął z jednej strony pogłębiający się ciągły kryzys gospodarczy, z drugiej zaś — zmniejszenie się obrotów w zastępstwie Banku Polskiego i w instytucjach bankowych, z którym K.K.O. pozostaje w stosunkach korespondencyjnych.

W zrozumieniu nasilenia kryzysu gospodarczego władze Kasy dostosowały swą politykę kredytowo-wyndykacyjną do wymagań chwili i w konsekwencji zastosowały jak najdalej idące ostrożności w wydawaniu kredytów, ograniczając je do maksymalnej wysokości 500 zł. na jedno gospodarstwo rolne, oraz wprowadziły ulgi w spłacie przeterminowanych zaskarżonych pożyczek reszkladając terminy płatności tychże na raty mniej lub więcej długoterminowe, zależnie od zdolności płatniczej kredytobiorców. Mimo to portfel weksli protestowanych wzrósł do niebywalej dotychczas w K.K.O. sumy c-a 262.000 zł. Wzrost portfeli weksli zaskarżonych świadczy netylko o zmniejszeniu się zdolności płatniczej pożyczkobiorców rolników, lecz o psychozie, jaka oparowała właścicieli gospodarstw rolnych wskutek koniunktury i, jak na tutejszym terenie to zauważono, wskutek rozsiewanych pogłosek o mających nastąpić w stosunku do rolników bonifikatach pretensyj instytucji finansowych.

Analiza bilansu zamknięcia na dzień 31 grudnia 1932 r. wykazuje nieznaczny tylko spadek wkładów oszczędnościowych i lokat na rachunkach czekowych o sumę około 34.000 zł., oraz spadek kredytów udzielonych Kasie o c-a 35.000 zł. Kapitały własne natomiast zwiększyły się o 1.814 zł. 55 gr. wykazanego za rok sprawozdawczy zysku. Wzrósł również zapas papierów procentowych własnych o blisko 2.000 zł. Zapas ten zamyka się w końcu roku sumą 8.385 zł. 94 gr. Obrót wekslowy (inkaso i pożyczki) zamyka się za rok sprawozdawczy cyfrą 23.067 odcinków, co mniej więcej odpowiada cyfrze z roku 1931.

Wobec wysokiej cyfry weksli protestowanych i zaskarżonych władze K.K.O. postawiły sobie za zadanie w swej dalszej, zakreślonej na rok 1933 polityce — odmrożenie zaprotestowanych i zaskarżonych weksli. Akcję tę rozpoczęto już w III kwartale roku sprawozdawczego, wobec jednak niskich cen na produkty rolnicze akcja ta w tym czasie wielkich wyników nie dała. Większych wyników należy się spodziewać dopiero po wejściu w życie ustaw i rozporządzeń, zmierzających do złagodzenia skutków kryzysu i oddłużenia gospodarstw rolnych.

Mimo tak ciężkich warunków egzystencji K.K.O. w roku sprawozdawczym zdolność jej płatnicza została utrzymana, o czym świadczy ruch na wkładach oszczędnościowych. W ostatnich miesiącach roku sprawozdawczego otwarto szereg kont nowych, na które przyjęto lokaty z dłuższym terminem wypowiedzenia. Masowemu wycofaniu w tym czasie podlegały jedynie drobne lokaty rolnicze o charakterze przymusowym. W wypłacie tych wkładów władze K. K. O. żadnych trudności nie stawiły.

W przewidywaniu dalszego kurczenia się obrotów Rada Nadzorcza zmniejszyła na okres następny budżet administracyjny K. K. O. do sumy 42.000 zł., co stanowi redukcję wydatków w stosunku do roku poprzedniego o 26.500 zł.

Nad sprawozdaniem z działalności K.K.O. wywiązała się dyskusja bardzo żywa, z czego wynika, że członkowie Rady Powiatowej przejawiają żywcia K.K.O. bardzo się interesują. I niebezpiecznym, bo to — jedyna instytucja w warunkach powiatowych, mogąca dodatnio oddziaływać na ożywienie życia gospodarczego rolników.

Zaznaczyć należy, że i w tym wypadku nie obeszło się bez udziału ambicji. Dowiedzieliśmy się bowiem z przebiegu dyskusji nad sprawozdaniem K.K.O., że p. poseł Konstanty Pac na jednym z ostatnich posiedzeń zrezygnował z prezesa Rady Nadzorczej Kasy. Powodem do tego było przegłosowanie przez Radę Nadzorczą K. K. O. wniosku, jaki został postawiony przez prezesa. Rada Powiatowa łącznie z przewodniczącym nieporozumienie, trzeba przyznać, usunęła, i p. poseł K. Pac nadal pozostał członkiem Rady Nadzorczej, a według zapewnienia członka p. Jana Barana, Rada Nadzorcza ponownie wybierze go na prezesa. Żałować należy, iż ludzie jednak nie zawsze mają na uwadze dobro instytucji, a u niektórych, jak w tym wypadku, osobista ambicja bierze górę.

Dalej obradowano nad sprawozdaniem Komunalnego Funduszu Emerytalnego pow. chełmskiego za rok 1932/33.

Wysokość kapitału emerytalnego przedstawia się jak następuje.

Z końcem okresu sprawozdawczego, t.j. na 31 marca 1933 roku: 86.199.05 zł. W latach poprzedzających: w dniu 30 marca 1932 roku: 44.750 zł. 50 gr.; w dniu 30 marca 1931 roku: 18.646 zł. 11 gr.

Liczba ubezpieczonych z końcem okresu sprawozdawczego: 49. Liczba osób, otrzymujących świadczenia emerytalne (emerytów, wdów, sierot) z końcem okresu sprawozdawczego: 1. Przyrost emerytów (wdów, sierot) w ciągu okresu sprawozdawczego: 1 (100%).

Brzck.

Posiedzenie organizacyjne

w związku z przyjazdem i przyjęciem p. prezydenta Rzeczypospolitej.

W dniu 26 sierpnia r.b. odbyło się o godz. 5 po poł. w sali Starostwa posiedzenie organizacyjne w związku z przyjęciem przyjeżdżającego do Chełma p. prezydenta Rzeczypospolitej, który przyjął zaproszenie delegacji 7 p.p. Leg. w Chełmie i ma przybyć tu na święto pułkowe i odsłonięcie pomnika w dniach 22—24 września.

Na posiedzenie zaproszono około 200 osób z Chełma i powiatu — przedstawicieli wszystkich klas i organizacji społecznych.

Posiedzenie zajął zastępca starosty p. Tadeusz Illukiewicz. Na przewodniczącego wybrano p. kom. miasta Olgierda Gordzińskiego, na asesora — p. Stanisława Dąbka, na sekretarza — wobec nieobec-

ności p. Władysława Grzebuły — p. ref. Hipolita Ulejczyka.

Dłuższe przemówienie, miejscami rzeźsiste okłaskiwane, miał p. p. Stanisław Dąbek, który wyluszczył całokształt sprawy przyjęcia. Jak widać z przemówienia, program przyjęcia jest już w ogólnym zarysie ustalony. P. prezydent I. Mościński miałby przyjechać do Chełma samochodem z Lublina w rannych godzinach 24 września, zatrzymując się ewentualnie do następnego dnia, aby być obecnym przy poświęceniu pomnika. Brana jest również pod uwagę koncepcja, że z braku czasu, jakim rozporządza głowa Państwa (do Lublina p. prezydent ma przybyć samolotem), — obecność jego w Chełmie ograniczyłaby się tylko do wieczora te-

goż dnia. Po uroczystości odsłonięcia pomnika na terenie 7 p.p. Leg. planowane są: wspólny obiad żołnierski (około 1500 osób z udziałem przedstawicieli społeczeństwa miasta i powiatu) oraz raut w sali kina „Ten“, gdzie przewiduje się półgodzinną p. prezydenta obecność. Na wypadek pozostania w Chełmie do następnego dnia p. prezydent zatrzymałby się w przedszkolu wojsk. na terenie 7 p. p. Leg.

W związku z przyjazdem głowy Państwa zorganizowany został komitet wykonawczy przyjęcia, który dzieli się na kilka sekcji: porządkowa, finansowa, redakcyjna (adres w księdze pamiątkowej, jaka ma być p. prezydentowi wręczona). Do komitetu wykonawczego zostały powołane następujące 47 osób, reprezentujące wszystkie grupy społeczne miasta i powiatu:

P. kom. rząd. Olgierd Gordziński; p. sędzia Zygmunt Zajackowski; p. prof. Michał Kińczyk; p. insp. szk. Antoni Pikulski; p. wicekom. Franciszek Pawlak; p. mec. Tadeusz Tomaszewski; p. inż. Władysław Osifski; p. rej. Ludwik Bukowski; p. dyr. Tadeusz Dąbrowski; p. zast. star. Tadeusz Illukiewicz; p. kpt. Edward Wunderlich; p. inż. Włodzimierz Fafrowicz; p. por. Stanisław Bieniaszkiewicz; p. wójt Wojciech Nieradko; p. prezes

Władysław Szczygielski; p. wójt Stefan Pielech; p. sekr. Cyprjan Oderkiewicz; p. Izak Majer Lederman, przemysłowiec; p. Stanisław Rubinson; p. prezes Teodor Bielicki; p. Jan Englert, ziemianin; p. Aleksander Hilgier, b. prez.; p. Ignacy Czuliński, mistrz kraw.; p. Stanisław Mazurkiewicz, kupiec; ks. kan. Wacław Kosiór; ks. kan. Stefan Gruszek; ks. prob. Serwacy Froelich; p. prezes Azriel Kratko; p. Tomasz Błaszczuk, rolnik; p. pos. Felicjan Lechnicki; p. Hanna Pawłowska; p. dyr. dr. Jadwiga Młodowska; p. Wacław Mołczan, robotnik; p. Adam Kuźmiuk, rolnik; p. pos. Konstanty Pac; p. Jan Golab, nanczytel; p. dyr. Stanisław Linowski; p. Bronisław Puch, robotnik; p. Stanisław Raszuł, st. ases.; p. kmndt Józef Pawłowski; p. Stanisław Mazurek, st. ases.; p. Franciszek Bałanda, robotnik; p. Jan Kiryk, rolnik; p. sekr. Leon Szelażek; p. dr. Kazimierz Zaleski; p. Teodor Zipser, przemysłowiec; p. Mieczysław Podczaski, ziemianin.

Po przemówieniu p. zast. star. Tadeusza Illukiewicza, który zachęcał do jak najliczniejszego, jak najokazalszego i jak najżywszego przyjęcia głowy Państwa (przewiduje się liczny udział młodzieży i dzieci), zebranie zakończono.

Brzck.

Sytuacja w szkołach powszechnych w Chełmie.

Rok szkolny 1933/34 zapowiada się dla szkół powszechnych w Chełmie pod względem pomieszczenia młodzieży w lokalach szkolnych conajmniej groźnie, jeśli nie katastrofalnie. Niemal 3/4 dzieci, urodzonych w roku 1926, musi odejść od podwoi szkół do domu z powodu braku miejsca. Z żalem i gorzkością patrzy się na dziesiątki rodziców, którzy biegają od szkoły do szkoły z prośbą o zapisanie dziecka i w każdej szkole spotykają się z odmowną odpowiedzią.

W starszych klasach sytuacja też nie lepsza. Sale szkolne przepełnione, w ławce dla 2 dzieci siedzi po troje, a czasem i po czworo. Przeciętna ilość dzieci na klasę przekracza 60. W jednej ze szkół zupełnie brak do sali ławek, i dzieci zmuszone są siedzieć na podłodze. Jak taka nauka wygląda, nie trudno sobie wyobrazić. Dobrzeby było, by czynniki, w których kompetencji leży dostarczenie umebliowania dla szkół, poszły zobaczyć ten stan, a może wygląd dzieci, pobierających naukę, siedząc w kucki na podłodze, wzruszyłby ich sumienie i skłonił do wynalezienia funduszy na skromne ławki.

Gdzie szukać przyczyny takiego stanu w przeszło 30-letnim mieście? Wszak mamy za sobą już 16 lat istnienia szkoły polskiej na ziemiach b. Kongresówki. Przy dobrej woli i niewielkim wysiłku można było przez ten czas b. wiele uczynić w kierunku zapewnienia własnych wygodnych budynków szkołom, lecz, niestety, myślało się zapewne o wszystkim innym, lecz nie o budynkach szkolnych, co dzisiaj fatalnie się mści, przedewszystkiem na młodzieży szkolnej.

Oto mamy budynek przy ulicy Szwoleżerów: szkołę „Dziesięciolecie“, Parter jako tako jeszcze wygląda; pierwsze piętro wykończono już znacznie gorzej. — przez cały ubiegły rok szkolny nawet nie białono ścian, wreszcie drugie piętro nie wykończono. Nie myśli się wcale o wykończeniu, a jednak przy dzisiejszej taniznie materiału budowlanego i robocizny możnaby przy odrobinie dobrej woli i nie wielkim wysiłku władz miej-

skich — oddać 10 dużych i widnych sal szkolnych do użytku na cele szkolne, przez co uniknęłoby się tych smutnych konieczności, jakie zaistniały obecnie.

Zamiast płacić wysokie czynsze dzierżawne za lokale, urągające najprymitywniejszym wymogom higieny szkolnej (lokal szkoły im. Płomowicza). — czas pomyśleć o własnym odpowiednim budynku, tem więcej, że nie chodzi o rozpoczęcie nowego budynku, lecz o dokończenie tego, co przed kilku laty zaczęto.

Jeśli samorząd miejski nie może tego uczynić, czas, by pomyślało o tem społeczeństwo. Droga ofiarności publicznej, samoopodatkowania się zebrać fundusze na dokończenie budowy szkoły „Dziesięciolecia“.

Wstyd naprawdę, aby tak duże miasto jak Chełm, mające za sobą wielką tradycję twierdzy kultury zachodniej, tak mało dbało o szkoły dla najszerszych warstw swej ludności, co przedewszystkiem winno być wyrazem zewnętrznym kulturalnego miasta.

Na temat zdobycia środków w celu zapewnienia możliwych warunków szkołom powszechnym — proszę o wypowiedzenie się na łamach „Kroniki Nadbużańskiej“.

A. P.

Oddział Z. P. O. K. w Chełmie ogłasza, iż z dniem 1 września uruchomione zostało

PRZEDSZKOLE
przy ul. Gimnazjalnej.

Wpisy odbywają się codziennie od 9 do 1. Oplata miesięczna wynosi 5 zł. od dziecka. Wpisowe 2 zł.

Zarząd Przedszkola

Stacja dla uczniów. Warunki przystępne. Wiadomość: ul. Narutowicza, 7, m. 2.

Tomasz Mazurek, zam. w Chełmie przy ul. Hrubieszowskiej, 22, zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P.K.U. Stonim, oraz inne dokumenty. Znalazcę prosi o zwrot pod wskazanym adresem.

CHEŁM W HOŁDZIE BOGARODZICY



Tak wyglądała świątynia Marjacka przed rokiem 1802. Obecnie przy odbudowie nadaje się katedrze kształt, jaki miała przed rokiem 1875.

Przed Świętem Ziemi Chełmskiej.

Za kilka dni rozpoczyna się uroczystości ku czci M. Boskiej w Chełmie.

Znamy wszyscy cudowny obraz Matki Boskiej Chełmskiej w katedrze Marjackiej na Górcie. Umieszczony wysoko nad ołtarzem wśród kwiatów i świateł, pociąga ku sobie oczy i serca.

A góry patrzy na nas Matka Boża, pielęgnowa Dzieciątka na ręku.

Ku Jej to cześć odbędą się uroczystości w Chełmie.

Nie od dziś czczony jest ten wizerunek, ale dziś właśnie jest odpowiednia chwila, by uprzytomnić sobie dawne lata, w których ów święty wizerunek odbierał cześć powszechną.

Mylibyśmy się bardzo, gdybyśmy sądzili, że dawniej cześć ta była mniejsza, że objawy zewnętrzne tej cześci były powściągliwsze.

Przeciwnie. Święto Narodzenia N. M. P. było świętem nie tylko Chełma, lecz ziemi Chełmskiej w ogóle. Organizatorzy święta rozgłaszali je i popularyzowali w świadomości ludu. Ustawiano mu więc przybycie z dalszych okolic, i pielgrzymki korzystały ze znacznych ulg i przywilejów, to też przybywały one z okolic nieraz bardzo dalekich, bo aż z Podola.

Uroczystości trwały koło tygodnia czasu. Tłumy wiernych uczestniczyły w nabożeństwach. Wizerunki, przedstawiające M. B. Chełmską, rozkupowano w wielkich ilościach.

Czy podobna, by dzisiaj nasza uroczystość miała wypaść mniej okazała?

Nie, Wszak my kochamy czystym uczuciem naszą M. B. Chełmską. Rozumiemy całą doniosłość posłania wśród nas tego skarbu, jakim jest Jej wizerunek. Widzimy w nim jawny znak opieki boskiej, szczególnej miłości i błogosławieństwa. Doceniamy fakt ten, że M. B. tę właśnie ziemię Sobie obrała, ją ukochała, na niej stolicę Swą umieściła. Jakże powinniśmy być dumni i szczęśliwi, że tak blisko

nas zamieszkała Ta, która jest łaską pełną i łaski rozsiewającą. Rozumiemy to wszystko i na dowód tego, że rozumiemy, odpowiednio ustosunkujemy się do zbliżającego się dnia Święta.

A więc nie będziemy jak bezwładne marionetki czekać na siłę, która nas poruszy, lecz, przeciwnie, głośno zamyślamy nasze uczucia.

Jednogłośnie damy wyraz naszej cześci ku Matce Boskiej, wyrazimy ją żywiołowo, radośnie, a jednocześnie w skupieniu i powadze.

Wyrazimy ją wewnętrznym i zewnętrznym.

Powitamy ten dzień uroczystości, jako dzień jedyny, wyjątkowy dla Chełma i ziemi Chełmskiej, jako dzień świąteczny. Będziemy świętować.

A więc zamkną się szkoły, warsztaty i sklepy. Gmachy zakwitną barwnymi flagami. Okna i balkony zostaną przyozdobione dywanami, kwiatami i światłem. Wypełni się wnętrza świątyni po brzegi, zaroi się Górkę od mrowia głów ludzkich, wszyscy uczestniczyć będą w nabożeństwach duszą i ciałem.

Tym to sposobem podniesiemy Święto Matki Bożej Narodzenia do godności wielkiego święta regionalnego, które da wyraz naszym najczystszyim uczuciom miłości i wdzięczności dla M. B. Chełmskiej.

Olsniamy Polskę i wprowadzimy w zdumienie ją zgodnym biciem naszych serc, ofiarujących dziś Bożej Matce nie lzy, jęki i krew biednych niewolników, lecz najlepsze uczucie i najwznioślejsze myśli ludzi wolnych. Będziemy dziękowali Jej za tę wolność, za siłę, którą w nas wlewała, za Jej opiekę nad nami i macierzyńską miłość.

Wszystkim okażemy nasze stanowisko, zgodne stanowisko chrześcijańskiego, wernego boskim ideałom ludu.

Komitet Obchodu Święta Ziemi Chełmskiej.

CHEŁMIANIE!

Święto Narodzenia N. M. P., obchodzone na Górcie w dniach 6, 7, 8 i przez następne ośm dni — to wielka Uroczystość Święta Ziemi Chełmskiej.

Przez naszych przodków było to święto obchodzone w sposób niezwykle podniosły. Radość wstępowała w ich dusze, gdy dzień ten się zbliżał. Przybywali z dalekich stron, by mieć szczęście wziąć udział w wielkiej rocznicy 8 września, i słusznie, bo Narodzenie Najśw. Marji Panny — to zapowiedź, a nawet początek nowej ery dla ludzkości. To światło jutrzeńki, zapowiadające wielki wschód Słońca. Marja-Jutrzeńka poranna zrodziła nam Słońce wiekuiste — Chrystusa.

Niechaj potężne echo wieków minionych odezwie się głośno i dźwięcznie w naszych sercach.

Górka katedralna na wspomniane uroczystości przybierze odświętny wygląd. Niechaj cały gród nasz również przywdzieje nową szatę. Przystrójmy zatem nasze domy, balkony i okna obrazami religijnymi, flagami i emblematami państwowymi, dywanami, zielenią i girlandami.

Niechaj miasto nasze w dzień ten powstrzyma się od zajęć, niech świętują biura, warsztaty i sklepy.

Okażmy, że mamy serce, żywo czujące dla naszej

Pani Chełmskiej,

i ochoczo a gromadnie bierzmy udział we wszystkich nabożeństwach na cześć Jej urządzanych.

Porządek uroczystości i nabożeństw:

6-IX.	8-IX.
godz. 6, 7 i 8. Msze święte.	godz. 6. Prymarja, śpiew godzinek,
godz. 9. Uroczysta Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem.	godz. 7. Msza św. dla pielgrzymek.
godz. 10. Nieszpory z wyst. Najśw. Sakr. Kazanie i procesja.	godz. 8. Msza św. dla wszystkich organizacji kościelnych.
	godz. 9. Nabożeństwo oficjalne dla urzędów, szkół, wojska, kolejnictwa, celebrowane przez J. E. Ks. Biskupa,
	godz. 10. Msza święta.
	godz. 11. Suma w katedrze i Msza św. polowa przed portykiem.
	godz. 17. Uroczyste nieszpory.

Od 9 do 15 września codziennie

o godzinie 8 Msza św. i o godzinie 18 nieszpory z kazaniem.

Komitet Obchodu
Święta Ziemi Chełmskiej.

Święćmy 8 września!

Do P. T. Właścicieli domów m. Chełma!

Komitet Obchodu Święta Ziemi Chełmskiej uprzejmie prosi P.T. Właścicieli domów aby od południa dnia 7 do wieczora 8 września zarządzili udekorowanie swych domów flagami i godłami państwowymi, emblematami religijnymi, dywanami, zielenią i t. p., wieczorem zaś w tychże dniach — iluminowanie okien (podczas procesji) od godz. 19 do 20.

Niezapomniani jeszcze ze swych podniosłych kazań ks. dr. Cichowski i ks. dr. Dąbrowski przyjeżdżają z kazaniami na Święto Ziemi Chełmskiej.

Z SEKCJI KWATERUNKOWEJ.

Jak wielkie zainteresowanie budzi Święto Ziemi Chełmskiej, świadczą o tem zgłaszające się pielgrzymki i wycieczki z Warszawy, Lublina i innych okolic. Nie wspomniamy już o parafjach z Chełmszczyzny, które rok rocznie przybywają licznymi kompanjami, by wziąć udział w uroczystościach Matki Bożej Narodzenia.

Sekcja kwaterunkowa zwraca się do wszystkich P.T. Mieszkańców miasta Chełma z gorącą prośbą o dalsze łaskawe zgłaszania i zaofiarowywania noclegów dla przybyłych pielgrzymów i zaproszonych gości, oraz o wypożyczanie przedmiotów kwaterunkowych, jak pościeli mebli i t. p.

Biuro sekcji mieści się w kancelarii parafjalnej na Górcie w Chełmie i urzęduje od godz. 10 do 13 i od 15 do 17 codziennie.

W każdym domu chrześcijańskim powinien się znajdować obraz Matki Boskiej Chełmskiej.

Z SEKCJI MUZYCZNEJ.

Dnia 3 września o godz. 16 i 6 września o godz. 17 odbędą się na Górcie próby śpiewów do radja.

Uprasza się wszystkie zespoły, które opracowują psalmy nieszporne, aby zechciały łaskawie wziąć udział w tych próbach.

Zofja Książkówna.

Historja katedry Marjackiej w Chełmie i cudownego obrazu Matki Boskiej Chełmskiej.

Kraina polska, ofiarowana Matce Bożej przez króla Jana Kazimierza, zawsze przedtem i potem była pod Jej szczególną opieką. Ratowana w czasach klęski, wspierana w chwilach zły doli — jakże nieskończenie wiele zawdzięcza Matce niebios i ziemi!

Nie jest przesadą twierdzenie, iż kraj polski jest szczególnie przez Matkę Chrystusa ukochany. Widzimy tę Jej miłość i opiekę nad nami w licznych miejscach cudownych, rozsianych po Polsce, w dużej ilości cudownych, łaskami słynących obrazów, figur, krzyżów. Dość wspomnieć o słynnych miejscach, każdemu katolikowi znanych

i drogich jak Częstochowa, Ostrabrama i Górkę chełmską.

Gdy sobie uprzytomnimy kształt i położenie naszego kraju pośród innych z nim sąsiadujących, zauważymy rzecz szczególną. Oto na kresach kraju, w trzech miejscach, są trzy cudowne obrazy Matki Boskiej. Miejsca te są jak twierdzą, jak strażnice, broniące wejścia do kraju, chroniące dusze i mienie obywateli. Jest to potężna zapora przed wrogiemi zakusami, zawierająca niezniszczalną siłę moralną.

Te trzy środowiska — to najpierw na zachodzie bohaterski, pełen chwały klasztor jasnogórski, dalej, na północno-wschodnim cy-

plu — Ostrabrama w Wilnie ze swą słodką Panią, wkońcu na wschodnich rubieżach, wśród rozległych szerokich ziem nadbużańskich — wyniosła malownicza Górkę chełmską ze swą katedrą. W niej to miejsce Sobie obrała Matka Boska Chełmska.

Niejednemu pewnie wyda się dziwnem, że pośród dwóch tak słynnych miejsc jak Częstochowa i Ostrabrama, narówni z niemi umieszcza się nieznana prawie Górkę w Chełmie, że mówi się o M. B. Chełmskiej jako o równie cudownej, choć o jej cudach wcale się nie wie. A jednak obraz M. B. Chełmskiej jest godzien zająć miejsce obok dwóch pierwszych wyżej wymienionych. Istnieją bowiem źródła, świadczące o cudach tego obrazu, świadczące o tem, że Górkę chełmską jest miejscem od Boga wybranem, błogosławionem, obdarzonem łaskami.

Górkę chełmską i jej obraz posiadają również swą historję, lecz wskutek smutnych a zmiennych losów Chełmszczyzny są one mało komu znane, zatarte w pamięci, zaciemnione w czasie. Jednak Górkę chełmską ma przed sobą przyszłość, słuszną więc jest rzeczą zapoznać choć w krótkości szerokie warstwy z dziejami Górki.

Dzieje te — to historia, podobna do innych, historia rozkwitu, wspaniałości, sławy, przeplatana latami klęsk, niedoli, zapomnienia. Jak wszystko zawsze i wszędzie.

O Chełmie są zapiski, iż w wieku X książę kijowski św. Włodzimierz Wielki, przebywając w okolicach Chełma, znalazł w tem miejscu niemałą już osadę. Nie jest to jednak niczem pewnem. Faktem natomiast jest, że książę Daniel Halicki, z rodziny Rurykowiczów kijowskich, był założycielem Chełma w wieku XIII. On to miał podarować miastu obraz M. B., który znów według zapisków historyka Długosza i innych, został wraz z innymi skarbami i darami posagowami, wywieziony z Konstantynopola od cesarza greckiego przez Włodzimierza Wielkiego.

Kwestja sporna jest data zbudowania świątyni na Górcie. Dzieło jej zbudowania przypisują jedni temuż Włodzimierzowi Wielkiemu, historia zaś mówi, że książę Daniel Halicki zbudował w Chełmie dwa kościoły, z których jeden był pod wezwaniem Bogarodzicy, drugi zaś — św. Jana Złotoustego. Co się tyczy tego, powstają znów sprzeczne zdania, który to z tych dwóch kościołów jest dzisiejszą katedrą.

W roku 1640 Metodjusz Terlecki, biskup chełmski, przebudował kościół i rozszerzył. W roku zaś 1735 biskup Wołkowiński rozebrał kościół i postawił na jego miejscu nowy, który przez późniejszych biskupów był ozdabiany. Po roku 1802, kiedy świątynię zniszczył wielki pożar, stała ona pustką do roku 1827 i dopiero w tym roku została otworzona, a w roku 1839 (8 września) uroczystie poświęcona. Od roku 1895, t.j. od daty unji brzeskiej, katedra przeszła w ręce unitów, a od roku 1875, kiedy to Rosja gwałtownie wystąpiła przeciw unji, kościołem zawładnęli Rosjanie i uczynili z niego cerkiew prawosławną. W roku zaś 1918 świątynia przeszła znów w polskie posiadanie.

P.T. Radjosiłuchacze Chełma i pobliskich okolic!

W dniu 7 i 8 września r.b. ucho Wasze nie da Wam należytego zadowolenia, gdy oczy nie ujrzą tych rozmodlonych rzesz na Górcę chełmską, ślących przed tron Przeczystej Bogarodzicy swe korne pienia.

Oto w kilku słowach dane, dotyczące świątyni chełmskiej. Są tu podane suche cyfry, kilka dat.

Łatwo się domyśleć, iż wobec zmiennych losów ziemi Chełmskiej i katedry w Chełmie, obraz M. B. w niej pozostający podlegał również zmiennym losom.

Tradycja głosi, iż wizerunek M. B. Chełmskiej malowany był przez św. Łukasza Ewangelistę. Dowodem tego ma być malatura, bardzo zbliżona do malatury obrazu częstochowskiego, którego autorstwo przypisują temuż św. Łukaszowi. Obydwa one malowane są na drzewie cyprysowem. M. B. Chełmska ma twarz ciemną i poważną, na prawej ręce piastuje Dzieciątko Boże, które jedną rączkę podniosło do błogosławieństwa, w drugiej zaś trzyma zwój pergaminowy.

W roku 1261, w czasie najazdu Tatarów, którzy m. inn. spustoszyli i zniszczyli Chełm, obraz M. B. został przez nich porwany, odarty z kosztownych ozdób i porzucony. W 100 lat później obraz ten, leżący w marglu, odnaleziono i z wielką czcią zwrócono świątyni. W roku 1596, gdy katedra przeszła w ręce unitów, obraz stał się ich własnością. W roku 1650, w czasie buntu Chmielnickiego, unicy byli zmuszeni oddać katedrę prawosławnemu biskupowi Dionizemu Bałabanowi, na mocy umowy zborowskiej między Polakami i Chmielnickim. Unicy jednak ukryli obraz, nie chcąc go oddać w ręce prawosławnych. W roku 1651, w czasie najazdów kozackich na Polskę, król polski Jan Kazimierz, przychylając się do prośby Jakóba Suszy, biskupa chełmskiego, wziął święty wizerunek M. B. Chełmskiej do swego obozu, gdzie obraz otaczany był wielką czcią przez całe rycerstwo. Obraz ten zasłynął wielu cudami i łaskami już w obozie. Jemu zawdzięcza się zwycięstwo pod Beresteczkiem. Po wojnie obraz przebywał jakiś czas w Warszawie, w kaplicy domowej króla (aż do roku 1652). W tym roku, dnia 29 kwietnia, obraz został zwrócony Chełmowi. Król zaś, w dowód wdzięczności za odniesione zwycięstwo, ofiarował katedrze srebrne antepedium, przedstawiające bitwę pod Beresteczkiem. Powrót obrazu do Chełma był wielką manifestacją. Opisuje ją obszernie w księdze p.t. „Phoenix” Jakób Susza, wspomniany już biskup i historyk dzieł obrazu chełmskiego. Mówi on, że gdy, wywieziony z Warszawy, obraz stanął w Lublinie, został chwilowo umieszczony w katedrze lubelskiej, gdzie część mu oddawało całe miasto, a więc wszystkie kler, zakony i mieszczaństwo. W drodze do Chełma można panowie ofiarowywali swe sześciokonne karocy, aby powiększyć wspaniałość tego pochodu, a za wielkie sobie poczytywali szczęście ci, w których karocy wlezione była skrzynia ze świętym obrazem. Gdy pochód zbliżał się do Chełma, na spotkanie mu wyległy tłumy ludu. Wielu przebywało całe mile, aby uczestniczyć we wprowadzeniu obrazu do miasta. Z miasta zaś, świętecznie udekorowanego, wyszło duchowieństwo obrządku łacińskiego i grecko-katolickiego oraz wszyscy mieszcianie. Ci ostatni wnieśli skrzynię do miasta na ramionach, duchowieństwo naprzemian śpiewało „Te, deum, laudamus”, a z dala gromiały salwy... Radość była powszechna z powrotu do Chełma jego Obronicielki, Pocieszycielki, Ucieczki, Lekarzki, Patronki i Matki.

Od chwili powrotu obrazu do Chełma pozostawał on już na tem miejscu nadal. W roku 1765 został on ukoronowany dwiema złotemi korunami, przysłanemi Chełmowi przez papieża Klemensa XII. (c.d.n.)

ODEZWA

Zarząd Główny Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych.

Przeciągający się kryzys ekonomiczny powoduje, że przy zwiększającym się z roku na rok przyroście dzieci pogorsza się coraz bardziej ilościowy i jakościowy stan izb szkolnych oraz pomocy naukowych w szkołach, a Państwo i samorządy nie mogą sprostać wzrastającemu w tym względzie potrzebom. W związku z tem pogorszą się coraz bardziej także warunki pracy nauczyciela, zmuszonego często uczyć w lokalach wynajętych, niejednokrotnie pozbawionych prymitywnych warunków higienicznych. Nawet t. zw. własne izby szkolne pozostawiają pod tym względem dużo do życzenia, zwłaszcza przy obecnym ich przeciążeniu dziećmi. W tem m. in. leży przyczyna, że tak wielka ilość nauczycieli zapada na zdrowiu, że utrzymanie nauczania na odpowiednim poziomie wymaga od nauczyciela nadmiernego nieraz wysiłku. Nieobojętna dla sprawy jest też kwestja mieszkaniowa nauczycielskich.

Pomimo tych wielkich trudności niezaprzeczona ofiarność obywatelska nauczycielstwa nie dopuściła do załamania się powszechności nauczania i zdołała utrzymać jego poziom. Ten stan rzeczy jednak nie może się przeciągać, inicjatywa społeczna musi przyjść tu z pomocą. Związane w bieżącym roku Tow. Popierania Budowy Publ. Szkół Powsz. ma za cel działalność w zakresie budownictwa publicznych szkół powszechnych i zaopatrywanie ich w urządzenia i pomoce naukowe.

Przystępując do zebrania odpowiednich funduszy, Towarzystwo zwróciło się o poparcie swej akcji

m. in. do Polsk. Tow. Wydawców Książek, którzy pośpieszyli z chętną pomocą przez ofiarowanie pewnej części dochodu ze sprzedaży podręczników szkolnych na cele Towarzystwa. W tym celu każdy egzemplarz, którego sprzedaż ma zasilić fundusze Towarzystwa, będzie zaopatrzony w specjalny znaczek Towarzystwa z napisem: „Złóż grosz na Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych”.

Towarzystwo Popierania Budowy Publ. Szkół Powsz. zwraca się niniejszem do P.T. Nauczycielstwa o gorące poparcie tej akcji w imię dobra szkolnictwa polskiego. Niech każdy nauczyciel, któremu niewątpliwie sprawa powszechności nauczania i poziomu szkoły powszechnej leży na sercu, uświadomiła rodziców i dzieci w swoim otoczeniu, że przez żądanie u sprzedawców tylko takich podręczników szkolnych, które są zaopatrzone w znaczki Towarzystwa, przyczynia się wydatnie do pomnożenia i polepszenia szkolnictwa w Polsce. Brak takiego znaczka na książce nie obniża ceny samej książki, zmniejszy natomiast wpływ na rzecz budowy szkół powszechnych.

Wszyscy sprzedawcy książek zostali zaopatrzeni w odpowiednią ilość znaczków.

Zarząd Główny Tow. Popierania Budowy Szkół Powszechnych.

(—) Stanisław Bugajski sekretarz

(—) Stanisław Machowski skarbnik

(—) Kazimierz Pieracki wiceprezes

Z CHEŁMA I POWIATU

Zmiany na stanowiskach wójtów.

Dotychczasowi wójtowie w gminach Pawłów i Rakolupy (p. Jan Bieganowski i p. Paweł Czerniej) zostali zawieszani w urzędowaniu. Na ich miejsce ustanowiono tymczasowo zarządy w osobach p. Jana Bocheńskiego, instruktora młodzieżowego — dla gminy Pawłów i p. Kazimierza Joachimowicza, b. pracownika gminnego — dla gminy Rakolupy.

Rady Powiatowe.

Począwszy od 13 lipca r. b. *Sejmiki* — według nowej ustawy samorządowej — przemianowane są na *Rady Powiatowe*. Nazwa natomiast *Wydziału Powiatowego* pozostaje bez zmiany.

Zmiany na stanowiskach strzeleckich.

Komendant Okręgu Zw. Strz. Nr. 11. Lublin Okręgowy — mjr. Mieczysław Targowski został przeniesiony do 8 p. p. Leg. na stanowisko dowódcy baonu. Komendantem Okręgu Zw. Strz. w zastępstwie został kpt. Józef Jankowski, obwodowy Zw. Strz. W związku ze zniesieniem etatów Komend Obwodowych Zw. Strz., por. S. Bieniaszkiewicz zawiesił swoją pracę jako oficer Zw. Strz. na tym szczeblu, jak również zrzekł się pełnienia w zastępstwie funkcji komendanta Powiatu Zw. Strz. Na komendanta Powiatu Zw. Strz. Chełm został wyznaczony oficer rez. ob. Jan Pleśnierowicz, który rozpocznie pełnić obowiązki z dniem 15 września r. b.

Dożynki w Spale.

Na dożynki w Spale uruchomiony będzie bezpośredni nadzwyczajny pociąg ze Zdołbunowa do Spawy, który przejeżdżać będzie przez Chełm 2-IX-33 r. Przyjazd do Chełma — o godz. 18 m. 57. Odjazd o godz. 19 m. 07. Przyjazd do Spawy — 3-IX-33 r. o godz. 3 rano. Powrót tegoż pociągu ze Spawy nastąpi 4-IX-33 r. o godz. 1 m. 49 w kierunku przez Skarżysko, Dąblin i Lublin. Przyjazd do Chełma o godz. 11 m. 04.

Z życia harcerskiego.

W dniach od 26 do 28 r. b. na rozpoczęcie pracy harcerskiej w roku szkolnym 1933/34, Piąta Męska Drużyna Harcerska w Chełmie przy Państwowej Szkole Handlowej urządziła w Borku dwudniowy obóz pod namiotami wraz z ogniskiem dla harcerzy i przyjaciół harcerstwa.

Na ognisko, które odbyło się w sobotę 26 sierpnia w godzinach od 7 do 9 wieczorem, stawili się przedstawicielstwa wszystkich chełmskich drużyn harcerskich żeńskich i męskich, ponadto zaszczyliły swą obecnością członkowie Koła Przyjaciół Harcerstwa przy Szk. Handl., jak również byli obecni wszyscy uczni. i uczenn. Szk. Handl. Na program ogniska złożyły się: uroczyste rozpoczęcie ogniska, śpiewy, gawędy, inscenizacje, orkiestra drużyny i na zakończenie — modlitwa harcerska.

Zabawy na terenie Dyrekcji Kolejowej.

Staraniem Kol. Przysp. Wojsk. (Ognisko Chełm) oraz T-wa Humanitarnego Kolejarzy w Chełmie — na terenie Dyrekcji Kolejowej odbędzie się w dniu 3 września r. b. (w domu № 2 — kierownictwo budowy) wielka zabawa dla dzieci. Początek o godz. 14, zakończenie o 20. Wejście dla dzieci 10 gr., dla dorosłych 20 gr.

Tegoż dnia w tej samej sali o godz. 21 odbędzie się zabawa dla dorosłych. Wejście 1 zł. Strój dowolny.

Za fanty, złożone na loterię dla powyższej zabawy dla dzieci, zarządy wymienionych dwu organizacji składają ofiarodawcy serdeczne podziękowania.

Chełm odnowiony.

W związku z przyjazdem p. prezydenta Rzeczypospolitej cały szereg kamienic pośpiesznie tynkuje się. Zamiast brudnych ceglanych murów wyrastają jasne, o ostrych linjach bloki. Miasto staje się jak gdyby odmłodzone. Życzyć należy, aby miła ta dla oka epidemia ogarnęła jak największą ilość budynków.

Niedoszłe drogi z murów cerkiewnych.

Tymczasowy Zarząd Magistratu w Chełmie zamierzał porozbijać bryły murów rozwalonej przy koszarach cerkwi na własny koszt, by poprawić drobnym gruzem drogi dojazdowe do Chełma, lecz nie otrzymał na to zezwolenia ze strony wojskowości.

Przywalony na śmierć murem cerkiewnym.

Podczas rozbijania rozwalonych murów cerkwi przy koszarach przygnieciony został na śmierć ogromną bryłą muru kanonier 2 p. a. c. Pawusiak (24 - VIII - 33).

Jest to drugi z kolei wypadek w tem miejscu. Pierwszy przed kilku miesiącami zakończył się (podczas eksplozji przy burzeniu) tylko poranieniem.

Napad rabunkowy.

W dniu 26 sierpnia r. b. napadło na dom Jana Czajki (wieś Chojnice gm. Siedliszcze) 3 uzbrojonych ludzi, z których 1 uzbrojony był w rewolwer. Po związaniu gospodarza domu, bandyci zrabowali 65 zł. 85 gr. i zbiegli.

Wkrótce potem napadnięty pociąg w Józefie Nózce jednego z uczestników napadu. Nóżkę aresztowano.

Pożar.

W dniu 24 sierpnia r. b. wybuchł pożar w Pokrówce Starej gm. Krzywiczki — spłonęły zabudowania Jana Czapiela. Spaliły się sprzęty domowe i rolnicze oraz dwoje prosiąt. Strat 2000 zł.

Tuż spłonął dom Julji Iwańczukowej oraz stodoła i sprzęty domowe Tomasza Mazurka. Brzck.

Sprawy kolejowe.

Dowiadujemy się z zadowoleniem, że alarmujące wzmianki i słuszne życzenia obywateli Chełma znalazły posłuch za pośrednictwem naszego zacnego inżyniera p. Plenkiewicza w Dyrekcji Radomskiej — i przejazdy na terenach dyrekcyjnych w tych dniach będą uregulowane.

Może nasz alarm o obniżenie wszystkich stawek kolejowych też wywoła pożądany skutek, gdyż gdyby została potrzebna, możemy w tej sprawie podać kilka rażących cyfr, nie mówiąc już o tem, że z Chełma pszenicę taniej jest odstawić do Lublina i Warszawy końmi, niż koleją.

Sapienti sat!

O. G.

Z sali sądowej.

Skazanie świętokradcy.

W dniu 28 sierpnia r. b. Sąd Grodzki w Chełmie w osobie sędziego grodzkiego p. Jana Sekuły rozpatrywał sprawę Mieczysława Bieleckiego z Chełma (ul. Wojsławicka, 4), który w swoim czasie popełnił świętokradztwo w kościele Marjackim na Górcie, zabierając monstrancję i wota i sprzedając je następnie paserowi Symasze Buchbinderowi z Chełma (monstrancje, złote serduszek, 2 krzyże, 2 obrączki — wartości przeszło 1000 zł.).

Sąd Grodzki, po rozpatrzeniu sprawy i wysłuchaniu świadków, skazał Bieleckiego na 5 lat więzienia, pasera zaś Buchbindera za ukrywanie skradzionych rzeczy — na 3 lata. Bronił z urzędu aplikant adwokacki z kancelarii adwokata Bonharda — p. Gildener.

Brzck.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Hrubieszowie i rewiru, mający kancelarię w Hrubieszowie, na zasadzie art. 602 K.P.C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 września 1933 r. od godz. 9 rano w Jarostawcu odbywać się będzie licytacja ruchomości, należących do Eugenjusza Jaszczuka, zamieszkałego w Jarostawcu, składających się z 20 kóp pszenicy i 10 kóp żyta, a oszacowanych na ogólną sumę 500 złotych.

Spis rzeczy i ich poszczególny szacunek przejrane być mogą w dniu licytacji.

Hrubieszów, dnia 23 sierpnia 1933 r.

Komornik Sądowy J. Czarniecki

Na sezon szkolny!

Przybory szkolne i kancelaryjne.

Podręczniki szkolne.

Pomoce naukowe. Beletrystyka.

Wielki wybór. Ceny ściśle fabryczne.

Poleca

Księgarnia Szkolna „Promyk”.

Chełm, ul. Lubelska, 34.

Michał Wilhelm, zam. w Chełmie, ul. Hrubieszowska, 55, zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P.K.U. Chełm, oraz świadectwo ukończenia Państw. Szkoły Rzemieśln. w Chełmie. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot pod wskazanym adresem.

Stanisława Respondowiczówna u-nieważnia zgubioną legitymację № 197, wystawioną przez Inspektora Szkolny w Chełmie na powyższe stanowisko.

Instrumenty muzyczne, artykuły radiowe, elektrotechniczne i fotograficzne poleca

N. GOJZEN

Chełm, ul. Lubelska, 60 (dawniej sklep Kowalczyka).

Ceny konkurencyjne.

Dr. med. Józef Feldman

choroby kobiece i wewnętrzne

Chełm, ul. Reformacka, 7

powrócił.

Walne Zebranie Oddziału Zw. Strzel. w Chełmie

W dniu 27 sierpnia r. b. odbyło się walne zebranie Oddziału Zw. Strzel. w Chełmie według następującego porządku dziennego: zaganienie i odczytanie protokołu z ostatniego zebrania; powołanie przewodniczącego; wybór nowego zarządu; program i organizacja pracy w Oddziale (powiększenie jego, sprawa zaopatrzenia świetlicy w gazety i pisma); sprawy finansowe; zorganizowanie kursu gospodarczego dla strzelczyń.

Zebranie zajął prezes Oddziału ob. Stefan Jarzębski. Na przewodniczącego powołano ob. Jakubowicza, na ases. — ob. Drzyssową, na sekretarza — ob. Stanisława Kuleszę.

W skład nowopowołanego za-

rządu weszli: ob. Hipolit Ulejczyk jako prezes; ob. Królikowski jako wiceprezes; ob. Władysław Grzebiła jako sekretarz; ob. Stanisław Oskiera jako skarbnik; ob. Wenderlich jako referent oświatowy; ob. Bobowska jako referentka oddziału żeńskiego; ob. Bolesław Kruczek jako referent sportowy; ob. ob. Melichowa, Bondarczuk, Kupferówna, Pelter — jako członkowie zarządu.

Sprawy finansowe referował ob. Hipolit Ulejczyk. Poakreślił konieczność wpłacania składek, bez których istnienie świetlicy jest niemożliwym.

W wolnych wnioskach zabrał głos ob. Budzyński, poruszając sprawę boiska.

W sprawie tej przemawiał też ob. Belter. Ob. Królikowski zaproponował Oddziałowi korzystanie z boiska Dyrekcji Kolejowej.

Następnie ob. Hipolit Ulejczyk omawiał sprawę przekazania nowoobranemu zarządowi majątku Oddziału, w jakim celu ma być zwołane zebranie zarządu.

Poza tem ob. Budzyński omawiał sprawę komendanta Oddziału ob. Próchniaka, który na zebrania nie uczęszczał i z obowiązków swych nie wywiązywał się. Mówca podał wniosek o wyznaczenie komendanta, który zająłby się wyszkoleniem.

Dalej kpt. Wunderlich podniósł sprawę oddziału strzeleckiego, powstałego z chełmskich rezerwistów, wnosząc o połączenie tego oddziału z oddziałem macierzystym w celu wspólnej pracy.

W końcu ob. Wróblewski poruszył sprawę sekcji dramatycznej przy Oddziale (zasilenie kasy, przystąpienie do wystawienia kilku sztuk dramatycznych i t. p.), ob. zaś Drzyssowa zwróciła uwagę na

spóźnienie zawiadomień o walnym zebraniu, wskutek czego ani referenci, ani członkowie nie mieli możności zdać sprawozdanie z poprzedniej swej działalności.

Brzck.

W sobotę 2 września od godz. 21

DANCING TOWARZYSKI

W RESTAURACJI

NIESPODZIANKA

p. A. LASSOTOWEJ.

WEJŚCIE WRAZ z KOLACJĄ 1 zł.

Dochód przeznaczony na fundusz budowy
POMNIKA 7 p.p. Leg. w Chełmie

Km. 379-33.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie II rewiru Stanisław Stypiński, zam. w Chełmie, ul. Młynarska Nr. 7, podaje do wiadomości, że dnia 15 września 1933 r. o godzinie 12-ej w kol. Antonin, gm. Krzywiczki pow. chełmskiego odbędzie się licytacja ruchomości **Jana i Juljana Duohów**, oszacowanych na sumę 890 złotych. Wszelkich informacji w powyższej sprawie udziela kancelaria komornika II rewiru, ul. Młynarska Nr. 7, w godzinach od 8-ej do 16-ej.

Km. 136-33.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie II rewiru Stanisław Stypiński, zam. w Chełmie, ul. Młynarska Nr. 7, podaje do wiadomości, że dnia 15-go września 1933 r. o godzinie 12-ej we wsi **Strachostaw** gm. Krzywiczki pow. chełmskiego odbędzie się licytacja ruchomości **Juljana Ducha**, oszacowanych na sumę 540 złotych. Wszelkich informacji w powyższej sprawie udziela kancelaria komornika II rewiru, ul. Młynarska Nr. 7, w godzinach od 8-ej do 16-ej.

E. 256-32.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmie II rewiru Stanisław Stypiński, zam. w Chełmie, ul. Młynarska Nr. 7, podaje do wiadomości, że dnia 8-go września 1933 r. o godzinie 12-ej we wsi **Majdan Ostrowski**, gm. Rakolupy pow. chełmskiego odbędzie się licytacja domu mieszkalnego oraz stodoły, stanowiących własność **Wacława Kwiatkowskiego**, oszacowanych na sumę 2750 złotych.

Wszelkich informacji w powyższej sprawie udziela kancelaria komornika II rewiru, ul. Młynarska Nr. 7, w godzinach od 8-ej do 16-ej.



Apteka Grzegorza Dziemskiego W CHEŁMIE

poleca artykuły kosmetyczne — w życiu codziennym pań i panów niezastąpione i z powodzeniem konkurujące z wyrobami zagranicznymi.

KREM „JAGODA”, jasny i ciemny.

MYDŁO „JAGODA”, nadające się do każdej cery (t. j. suchej i tłustej) i doprowadzające ją do stanu normalnego.

Poślinny puder do twarzy w 4 kolorach.

Pachnidło „Kwiaty polskie” (polskie perfumy). Cena flakonika 50 gr.

Sezonowy uniwersalny kosmetyk:

„DELEKTAR” — do pielęgnowania cery.

„DELEKTAR” b. szybko likwiduje oparzenia słoneczne, usuwa ból i swędzenie, spowodowane nadmiernym opaleniem. Cena 1 zł.

Olejek do opalań, powodujący równomierne opalenie i zdrowy wygląd cery. Cena 90 gr. i 50 gr.

Nadzwyczaj skuteczny puder od potu. Cena 1 zł.

Sekretarz gminy
STANISŁAW STACHOWSKI

Wójt gminy Siedliszcze
WOJCIECH NIERADKO

Kto **Trubakowskie piwo** pije
ten, oszczędzając, sto lat żyje!
Dlatego pijmy **PIWO** tylko
chełmskiego browaru
„Nowa Bawarja”.

Absolwentka Seminarjum Nauczycielskiego UDZIELA LEKCYJ

w zakresie szkoły powszechnej, przygotowuje do egzaminu wstępnego do kl. I gimnazjum według nowego ustroju.

WARUNKI bardzo PRZYSTĘPNE
Łaskawe pisemne zgłoszenia do
Administracji „Kroniki Nadbużańskiej.”

Książki do wszystkich
szkół poleca

KSIĘGARNIA

A. Kowalczyka

Chełm, ul. Lwowska, 9.

Przybory szkolne i materiały piśmienne.

Ceny znacznie niższe.

P. T. Nauczycielstwo do przejrzenia
podręczniki p-g nowych programów.

Na sezon szkolny!

Przybory szkolne i materiały

kancelaryjne

Zabawki dziecięce

po cenach niższych poleca

Księgarnia Józefy Banachowej

Chełm, ul. Lubelska, 58.

„Helios” radykalny środek

przeciw wrogom, przeczonym, liszajom, swędzącym,

ssuchm i mokrym, oraz egzemie

„Werrucina” niezawodny środek przeciwko od-

ciskom i brodawkom.

Pot nóg, pach i rąk natychmiast

usuwa „ANTIPOT”.

Wymienione środki do nabycia:

SKŁAD APTECZNY

S. BIRNBAUM magister

farmacji

CHEŁM, UL. LUBELSKA, 36.

Dr. med. HENRYK ZAJFEN

choroby wewnętrzne

specjalnie choroby dzieci

Chełm, ul. Lubelska, 56.

Za Komitet Redakcyjny:

Michał Kińczyk
Antoni Pikulski

Wydawca w imieniu T-wa Wydawniczego, kierownik Administracji
i redaktor odpowiedzialny: **Bronisław Kwiatkowski**

Tłoczono w drukarni „ZWIERCADŁO” Chełm, Lubelska № 56.